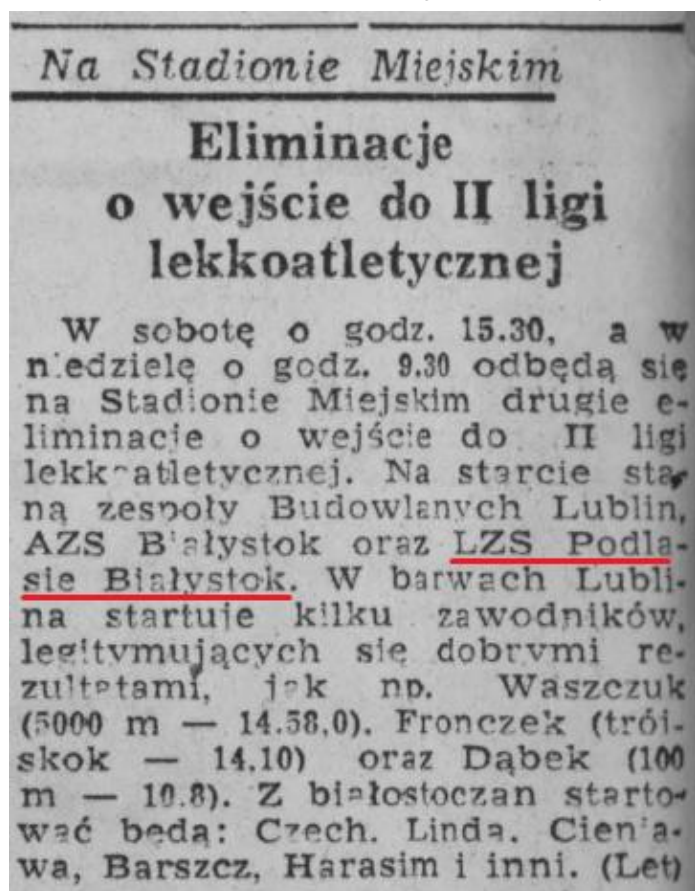


ROZDZIAŁ 3: DUMNI Z WIESŁAWA (1960 – 1967).

Już pod nazwą LZS Podlasie Białystok.

Do 1960 roku lekkoatleci spod znaku LZS reprezentowali w naszym regionie różne miejscowości. Jednak władze Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, dla umożliwienia sportowcom wiejskim nawiązania równorzędnej rywalizacji z innymi klubami w rozgrywkach ligowych, zaakceptowały wówczas propozycję łączenia małych sekcji powiatowych w sekcje wojewódzkie LZS.

Tak też stało się w województwie białostockim. W efekcie od sezonu 1960, istniejące nadal przy Radzie Wojewódzkiej Ludowych Zespołów Sportowych, stowarzyszenie LZS Białystok nabrało już ogólnowojewódzkiego charakteru i dołączyło do swojego sportowego skrótu nazwę „Podlasie”. Jej autorem był trener Janusz Kuczyński.



Niestety brak jest zachowanej dokumentacji dotyczącej daty dziennej tego wydarzenia organizacyjnego. Dlatego odnotujemy, że po raz pierwszy w sportowej przestrzeni, nazwa LZS Podlasie Białystok została wymieniona 18 czerwca 1960 roku.

Wówczas „Gazeta Białostocka” zapowiedziała start zawodników tej drużyny, w rozgrywanych tego i następnego dnia na Stadionie Miejskim (czyli na obecnym Stadionie Zwierzynieckim), eliminacjach o wejście do II ligi lekkoatletycznej.

Pierwszy raz nazwa sekcji lekkoatletycznej LZS Podlasie Białystok pojawiła się w prasie 18 czerwca 1960 roku, gdy w „Gazecie Białostockiej” ukazała się zapowiedź eliminacyjnego wielomeczu o wejście do II Ligi. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

Zaczęło się w Puławach.

Podlasie Białystok, to klub znany ze wspaniałych sukcesów w młodzieżowych kategoriach wiekowych. Jakże miłym jest więc fakt, że medalowa passa reprezentantów Podlasia w zawodach rangi Mistrzostw Polski zaczęła się od najmłodszej, lekkoatletycznej kategorii wiekowej – Młodzików (w latach 60. był to podwyższony rocznik U17).

Stało się to 21 kwietnia 1963 roku w Puławach, gdzie w przełajowych zmaganiach – złoty krążek w biegu na 1 kilometr chłopców zdobył Wiesław Stryczek, a srebrny na dystansie 600 metrów wśród dziewcząt wywalczyła Danuta Grygo. Ich sukces był tym bardziej cenny, iż został uzyskany na trudnej, technicznie trasie – pełnej pagórków z piaszczystymi podbiegami i zbiegami, na których łatwo było o upadek i kontuzję.

W efekcie wielu uczestników mistrzostw wycofało się, albo z trudnością i bólem ukończyło rywalizację. Na ich tle imponowali swoją bojowością reprezentanci Podlasia, od początku będący w pierwszych szeregach stawki i nadający tempo biegu.

Wiesław Stryczek w tym samym sezonie został też pierwszym w historii Podlasia Białystok – Rekordzistą Polski w lekkiej atletyce. Po te zaszczytne miano (wśród Młodzików) sięgnął na swoim koronnym dystansie – 400 metrów. Najpierw, 30 czerwca 1963 roku w

Olsztynie uzyskał czas 51.4 sek., a następnie – 21 września 1963 roku w Brwinowie przebiegł jedno okrążenie w równe 51 sekund.



Wiesław Stryczek, to pierwszy w lekkoatletycznej historii Podlasia Białystok złoty medalista Mistrzostw Polski i pierwszy Rekordzista Polski. Obydwa te osiągnięcia wywalczył w 1963 roku w kategorii Młodzików.

Na zdjęciu z tego sezonu prowadzi on w biegu na 800 metrów podczas zawodów w Hajnówce. A bezpośrednio za nim biegnie Jan Zalewski (fot. z jego zbiorów).

Debiut w „biało-czerwonych” barwach.

Sezon 1963 obfitował w historyczne wydarzenia dla lekkoatletów Podlasia Białystok. Do nich należał również pierwszy start zawodników klubu w Reprezentacji Polski. Było to 6 sierpnia 1963 roku w Zielonej Górze, gdzie w międzynarodowym meczu w kategorii Juniorów (U20) z NRD wystąpił Jerzy Szostało, zajmując 4. lokatę w biegu na 400 metrów.

Był on także mocnym punktem reprezentacyjnej sztafety polskich Juniorów 4 x 400 metrów, przyczyniając się do jej zwycięstwa dwa tygodnie później, w rozegranym w Timisoarze trójmeczu z Rumunią i Jugosławią.



Od 1963 roku lekkoatleci Podlasia Białystok występują w Reprezentacji Polski. Pierwszym z nich był broniący „biało-czerwonych” barw w międzynarodowych meczach Juniorów (U20), 400-metrowiec – Jerzy Szostało. Fot. ze zbiorów Podlaskiego OZLA.

Sztafetowe złoto okraszone rekordem Polski.

A o tym jaką sportową wartość stanowili dla Podlasia – Jerzy Szostało i Wiesław Stryczek świadczyły wyniki rozegranych w październiku 1963 roku w Jeleniej Górze – Mistrzostw Polski w sztafetach Młodzików (podwyższony rocznik U17) i Juniorów (U20).

Otóż w tej rywalizacji drużyny Podlasia sięgnęły po medale w każdym kolorze. Najcenniejszy – złoty wywalczyła sztafeta 3 x 1 km Młodzików, okraszając go rekordem kraju

– 8. min., 20.8 sek. Z kolei srebro w sztafecie szwedzkiej (400 x 300 x 200 x 100 m) i brąz w sztafecie olimpijskiej (800 m x 400 m x 200 m x 100 m) zdobyli Juniorzy.

I w każdej z tych 3 sztafet biegł Wiesław Stryczek, mając okazję wywalczyć medalowe laury, jednocześnie w dwóch różnych kategoriach wiekowych. Ogromny udział w medalowym sukcesie obydwu juniorskich zespołów Podlasia miał także Jerzy Szostało.

Ponadto, na srebro i brąz sztafet juniorów złożył się występ w nich – Kazimierza Osowskiego i Borowika – niestety brak imienia tego zawodnika. Brakuje też, czego jest szczególnie żal, zarówno imion, jak i nazwisk dwójki partnerów Wiesława Stryczka ze zwycięsko-rekordowej sztafety Podlasia 3 x 1 km.

W Jeleniej Górze rywalizowali jeszcze wieloboiści, wśród których brązowy medal w 5-boju Młodzików wywalczył Janusz Lenczewski.

Reprezentacyjna radość.

Zarówno Jerzy Szostało, jak i Wiesław Stryczek byli podopiecznymi trenera Janusza Kuczyńskiego. Jednak pierwszy z tych zawodników od jesieni 1963 roku opuścił na 4 lata nasz region, studiując w tym czasie na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i broniąc barw tamtejszego klubu AZS-AWF.

Tymczasem Wiesław Stryczek, od sezonu 1965 przejął po swoim starszym koledze z Podlasia zaszczytno miano Reprezentanta Polski Juniorów (U20) oraz sięgnął w 1966 roku w Łodzi srebrny medal w Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej w biegu na 400 metrów.

Zresztą radości w Podlasiu z występowania ich lekkoatletów w „biało-czerwonych” barwach było w tym okresie więcej, gdyż również dziewczęta tego klubu pojawiły się wówczas w Reprezentacji Polski Juniorek.

Były nimi, dyskobolka – Anna Gugnowska oraz Danuta Grygo, która w 1965 roku zdobyła też dwa medale w MP Juniorek, srebrny w Sopocie w przełajach (na 1,2 km) i brązowy w Warszawie na otwartym stadionie (na 600 metrów).

Wiesław Stryczek (1 z prawej w dolnym rzędzie) na obozie kadry Polski Juniorów w 1965 roku. Fot. ze zbiorów Jerzego Szostała.



Historyczne srebro w Odessie.

Najbardziej jednak byliśmy dumni z reprezentacyjnych osiągnięć Wiesława Stryczka. W sumie, w latach 1965 – 1967, aż 11-krotnie startował on w meczach międzynarodowych Reprezentacji Polski Juniorów.

Jego bilans w tych zmaganiach był bardzo udany, gdyż 5. razy (w indywidualnym biegu na 400 metrów lub w sztafecie 4 x 400 m) zajmował 1. miejsce.

Jeszcze bardziej znakomitym okazał się występ Wiesława Stryczka na rozegranych we wrześniu 1966 roku w Odessie – Mistrzostwach Europy Juniorów (U20). Indywidualnie był 6. na dystansie 400 metrów, przy czym w eliminacjach uzyskał czas 48.4 sek. (przy pomiarze ręcznym), który to rezultat przetrwał jako rekord Okręgu aż 24 lata.

A wręcz wspaniale pobiegł on w sztafecie 4 x 400 metrów, zdobywając wraz z kolegami

z Reprezentacji Polski srebrny medal. Ten sukces Wiesława Stryczka był pierwszym w historii medalem wywalczonym przez lekkoatletów naszego regionu w ich startach w zawodach rangi Mistrzostw Europy. Było to także jedno z nielicznych tej miary osiągnięć uzyskanych do 1966 roku przez sportowców ze wszystkich dyscyplin z ówczesnego województwa białostockiego.



Wiesław Stryczek (2 od lewej) był głównym bohaterem uroczystości podsumowania sezonu sportowego 1966 w Zrzeszeniu LZS Białystok. Bezpośrednio obok niego siedzi dwoje innych lekkoatletów Podlasia – Regina Kiersnowska (skoczkini wzwyż) i Janusz Sadowski (sprinter). Następnie widoczni są dwaj działacze LZS oraz utytułowany kolarz – Paweł Świdorski. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Wiesław Stryczek (stoi w środku) był też laureatem Plebiscytu „Gazety Białostockiej” na Najlepszego Sportowca Województwa za 1966 rok, zajmując w nim 3. miejsce.

Lekkoatleci dominowali w tym plebiscycie. Zwyciężyła w nim Teresa Jędrak (z lewej), a piąta była Alicja Kurstak (z prawej), obie z Jagiellonii Białystok. Fot. Romuald Sieśkiewicz.

Sprinter o błyskawicznej końcówce.

Dumą napawało również pojawienie się w połowie lat 60. w Podlasiu Białystok, kolejnych utalentowanych zawodników. Szczególnie cieszył fakt sięgnięcia przez nich po medalowe trofea w rozegranych w październiku 1966 roku w Białymstoku – Mistrzostwach Polski w najmłodszej grupie wiekowej – Młodzików (nadal była to kategoria U17). Srebrny

krażek w biegu na 1 km zdobył Grzegorz Sadowski, a brązowe – Ireneusz Kutylowski (w biegu na 300 metrów) i Stanisław Andrukiewicz (w rzucie oszczepem).

W następnym sezonie – 1967, bardzo udanie zaprezentował się na Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w Olsztynie – Janusz Michalski. Nazywany przez kolegów „sprinterem o błyskawicznej końcówce” wywalczył dwa brązowe medale (na 100 i 200 metrów). Dało mu to awans do juniorskiej Reprezentacji Polski, w barwach której startował w międzynarodowym trójmecz z NRD i Rumunią.

Jednak wkrótce pożegnał się on z lekkoatletyczną bieżnią, gdyż rozpoczął jakże wymagające studia – na kierunku lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku.

Janusz Michalski w 1967 roku zdobył dwa brązowe medale w MP Juniorów (U20). Miał on przydomek „sprinter o błyskawicznej końcówce”. Fot. „Gazeta Współczesna”.

Od sportowych laurów po zawodowe sukcesy.

Natomiast studentem Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie został Grzegorz Sadowski. A po ukończeniu tej prestiżowej, sportowej uczelni, związał się z nią jako jej pracownik aż na 43 lata. Tam też doktoryzował się. Większość jego publikacji naukowych dotyczy narciarstwa, które sam także z powodzeniem uprawiał. Startował m.in. w słynnym, długodystansowym Biegu Wazów.

Z kolei jako lekkoatleta uczestniczył w wielu ważnych międzynarodowych maratonach (od Berlina Zachodniego po Nowy Jork) oraz w licznych biegach wysokogórskich.

Z tym, że związek Grzegorza Sadowskiego z AWF Warszawa datuje się od roku akademickiego 1969/70 i po zdobyciu wspomnianego wicemistrzostwa Polski Młodzików w sezonie-1966, jeszcze przez trzy lata z powodzeniem reprezentował on barwy Podlasia Białystok, co jest opisane w kolejnym rozdziale.

Warto jednak naruszyć przedstawianie chronologii zdarzeń, aby właśnie w tym miejscu poinformować, że już pierwsze pokolenie lekkoatletów Podlasia Białystok – z lat 60., potrafiło swoje sportowe laury przekuć następnie w zawodowe sukcesy.



Do tego grona należy też Janusz Zawistowski, który zajmując w 1965 roku w Sopocie – 5. lokatę na dystansie 2 km, zapoczątkował stałą obecność, hm, męskiej części przedstawicieli Podlasia w czołówce Mistrzostw Polski Juniorów (U20) w biegach przełajowych.

A wcześniej, jeszcze jako uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem, praktycznie bez treningu, sensacyjnie zwyciężył w 1962 roku w kategorii Młodzików w prestiżowym Biegu Narodowym.

W życiu zawodowym stał się natomiast jednym z potentatów w branży meblowej w Polsce, tworząc i prowadząc znaną firmę „Vega-Meble”.

Przedstawiciele pierwszego pokolenia lekkoatletów Podlasia Białystok – z lat 60., znani ze swoich życiowych, zawodowych dokonań. Na zdjęciu powyżej Janusz Zawistowski, właściciel jednej z największych firm na rynku meblarskim w Polsce – „Vega-Meble”. Fot. „Lekkoatletyka”.





A to Grzegorz Sadowski jako dr Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i jego imponująca kolekcja nart pn. „Od jesionu do karbonu”, której stała ekspozycja znajduje się w siedzibie stołecznej uczelni. Fot. Janusz Strzecha.

Puchar „Przeglądu Sportowego” powędrował do Czartajewa.

Od początku swojego istnienia, sportowy potencjał Podlasia Białystok był oparty o talenty uczniów wielu szkół o profilu rolniczym. Jedną z nich było Technikum Rolnicze w Czartajewie. I to jego reprezentanci okazali się w 1967 roku pierwszymi z naszego województwa, którzy zwyciężyli w prestiżowej, ogólnopolskiej rywalizacji szkół średnich o puchar „Przeglądu Sportowego”. W łącznej punktacji dziewcząt i chłopców zgromadzili wówczas 2 287 punktów.

Spośród wszystkich tych, którzy na przestrzeni wielu lat przyczynili się do stworzenia w Technikum Rolniczym w Czartajewie „kuźni” lekkoatletycznych talentów, trzeba przede wszystkim wymienić osobę, wieloletniego nauczyciela wf – Zdzisława Sawickiego. Mimo, iż był z wykształcenia historykiem, doskonale czuł sportowe realia i włożył ogromną pracę w sukcesy tamtejszych lekkoatletów.

Jakże wymownie świadczy o tym fakt nadania jego imienia wybudowanemu w 1991 roku przy szkole w Czartajewie stadionowi, na którym rozgrywany jest doroczny Memoriał jemu poświęcony.

Pierwszy finał Mistrzostw Polski Seniorów.

Sezon 1967, będący kontynuacją sukcesów w kategoriach młodzieżowych, miał historyczny aspekt dla lekkoatletów Podlasia Białystok w ich seniorskiej rywalizacji – i to zarówno indywidualnej, jak i drużynowej. W sierpniu tego roku w Chorzowie, po raz pierwszy reprezentant Podlasia zajął bowiem finałowe miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów. Był nim Jerzy Harasim, który uplasował się na 6. pozycji w rzucie dyskiem.

Także w 1967 roku Podlasie Białystok zadebiutowało na centralnym szczeblu ligowym –

w seniorskiej II Lidze. Mimo statusu beniaminka, z powodzeniem obroniło ono miejsce w gronie II-ligowców, zwyciężając w swojej grupie terytorialnej w wielomeczu w Katowicach. Dowodziło to jakże radosnej tezy, że lekkoatleci Podlasia stanowią w seniorskich zmaganiach już bardzo wyrównaną drużynę, której zawodników udanie łączy realizacja wspólnych sportowych celów.

Jednocześnie podlasianie mieli ogromną satysfakcję w regionalnym wydaniu, gdyż po raz pierwszy okazali się lepsi w ligowej rywalizacji od Jagiellonii Białystok, która równocześnie, na innym wielomeczu II Ligi sezonu-1967 (w Sopocie), zajęła niższą, bo 4. lokatę. Była to jakże ważna zmiana warty w lekkoatletycznym, drużynowym prymacie w naszym okręgu.



W 1967 roku lekkoatleci Podlasia odnieśli dwa ważne sukcesy, na dwóch różnych poziomach rywalizacji. Reprezentanci Technikum Rolniczego z Czartajewa, w którym uczyło się wielu zawodników Podlasia, sięgnęli po pierwsze z serii zwycięstw szkół z naszego regionu w prestiżowych zmaganiach o puchar „Przeglądu Sportowego”.



Ponieważ akurat brakuje zdjęcia drużyny z Czartajewa z tego sezonu, w zastępstwie prezentujemy fotografię z lat wcześniejszych. Ważny jest jednak fakt, iż na tym zdjęciu widzimy twórcę lekkoatletycznych sukcesów szkoły z Czartajewa – Zdzisława Sawickiego (w górnym rzędzie, w środku). Fot. ze zbiorów Jana Zalewskiego (stoi 1 z lewej).

Również w 1967 roku lekkoatleta Podlasia po raz pierwszy w historii wystąpił w finale Mistrzostw Polski Seniorów. Był nim Jerzy Harasim. Wprawdzie na załączonym zdjęciu jest on przedstawiony jako kulomiot, ale ten sukces osiągnął w rzucie dyskiem, plasując się w ówczesnej edycji seniorskich MP na 6. miejscu. Fot. Waldemar Grzegorzcyk „Gazeta Białostocka” – skan Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

Poprzednie zdjęcie Jerzego Harasima to z konieczności skan z papierowego wydania „Gazety Białostockiej”.

Ponieważ był on autorem historycznego sukcesu lekkoatletów Podlasia, warto więc zaprezentować jego naturalną fotografię.

Z tym, że pochodzi ona z wcześniejszego okresu, gdy odbywając służbę wojskową, Jerzy Harasim (z lewej) był zawodnikiem klubu Lotnik Warszawa.

Wraz z nim na tym zdjęciu jest widoczny inny znany dyskobol z naszego regionu z lat 60. –

Teodor Bilmin, reprezentujący barwy Cresovi i Jagiellonii Białostok (fot. z jego zbiorów).



...a tuż za nim są dwaj jagiellończycy – Jan Nasuta (z lewej) i Stanisław Koncewicz (z prawej) oraz kolejny zawodnik Podlasia – Stanisław Stefanowicz (w czarnej koszulce).

Udane starty Jana Zalewskiego w kategorii seniorów były kontynuacją jego sukcesów odniesionych wśród juniorów.

Miłym tego przykładem jest załączone zdjęcie, na którym otrzymuje on gratulacje za zwycięstwo w rozegranych w 1963 roku Mistrzostwach Okręgu Juniorów w biegach przełajowych.

Na przejście w 1967 roku lekkoatletycznego pierwszeństwa w seniorskiej rywalizacji w naszym regionie przez Podlasie Białostok kosztem Jagiellonii zapracowało wielu zawodników naszego klubu.

Do grona tych, którzy najbardziej do tego przyczynili się należał Jan Zalewski.

Na zdjęciu prowadzi on w biegu na 3 kilometry w zawodach rozegranych na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku,...





W seniorskiej rywalizacji, wraz z Janem Zalewskim, w okręgowej reprezentacji występował Eugeniusz Horoszko (z prawej).

Z powodzeniem startował on w biegach z przeszkodami. Obecnie zajmuje 7. miejsce w historii Okręgu Podlaskiego w biegu na 1,5 km z przeszkodami z wynikiem – 4 min. 20.7 sek. uzyskanym w 1967 roku.

Ta konkurencja jest powszechnie kojarzona z rywalizacją w kategorii Juniorów młodszych (U18), ale w latach 60. często startowali w niej właśnie seniorzy.

Na zdjęciu obaj biegacze Podlasia jako reprezentanci Okręgu w rozegranym w 1965 roku meczu z Olsztynem i Gdańskiem. Wszystkie trzy fot. ze zbiorów Jana Zalewskiego.

Chciał „przyłączyć” do Polski – Wilno i Grodno.

W ciągu zaledwie 7 lat istnienia sekcji lekkoatletycznej LZS Podlasie Białystok, jej zawodnicy i trenerzy zbudowali więc mocną sportową markę, która z każdym kolejnym rokiem zyskiwała na znaczeniu w Polsce oraz toczyła zaciętą, ale zwycięską rywalizację o drużynowe, okręgowe pierwszeństwo z dominującą do tej pory w województwie białostockim – Jagiellonią.

Jak się okazało, ta sytuacja nie była po myśli ówczesnych władz sportowych Białegostoku i województwa, które chciały, aby najlepsi lekkoatleci Podlasia zostali przeniesieni do Jagiellonii.

Naciskano na to również po tzw. linii partyjnej i w efekcie trener Janusz Kuczyński był w tej sprawie często wzywany do Komitetu Wojewódzkiego rządzącej partii komunistycznej (PZPR). Na szczęście, zarówno pan Janusz, jak i sami zawodnicy Podlasia, skutecznie potrafili się przeciwstawić tej organizacyjnej presji.

W przypadku trenera Kuczyńskiego, przeciwstawianie się poleceniom partyjnych decydentów wpisywało się w jego niepokorny charakter wobec ówczesnej rzeczywistości politycznej w Polsce. Humorystycznym tego przejawem był fakt, iż podczas sportowych wyjazdów zagranicznych za wschodnią granicę chciał „przyłączyć” do Polski – Wilno i Grodno.

I choć działo się to w żartach, musiał tłumaczyć się z nich po powrocie do Białegostoku przed milicją i Służbą Bezpieczeństwa.

Lekkoatleci Podlasia w latach 60. na ulicach Łodzi, przed II-ligowymi zawodami ligowymi.

Grupę prowadzi oczywiście trener Janusz Kuczyński. Fot. ze zbiorów Waldemara Sadłowskiego.



Mażeńskie więzy.

Zacięta rywalizacja Podlasia i Jagiellonii na lekkoatletycznej arenie, w niczym nie przeszkadzała, aby ich reprezentantów łączyły więzy przyjaźni, a nawet więzy małżeńskie. A tak się stało w przypadku sprinterskiej pary – Janusz Sadowski (Podlasie) i Wanda Zielińska (Jagiellonia), których małżeństwo udanie trwało wiele lat.

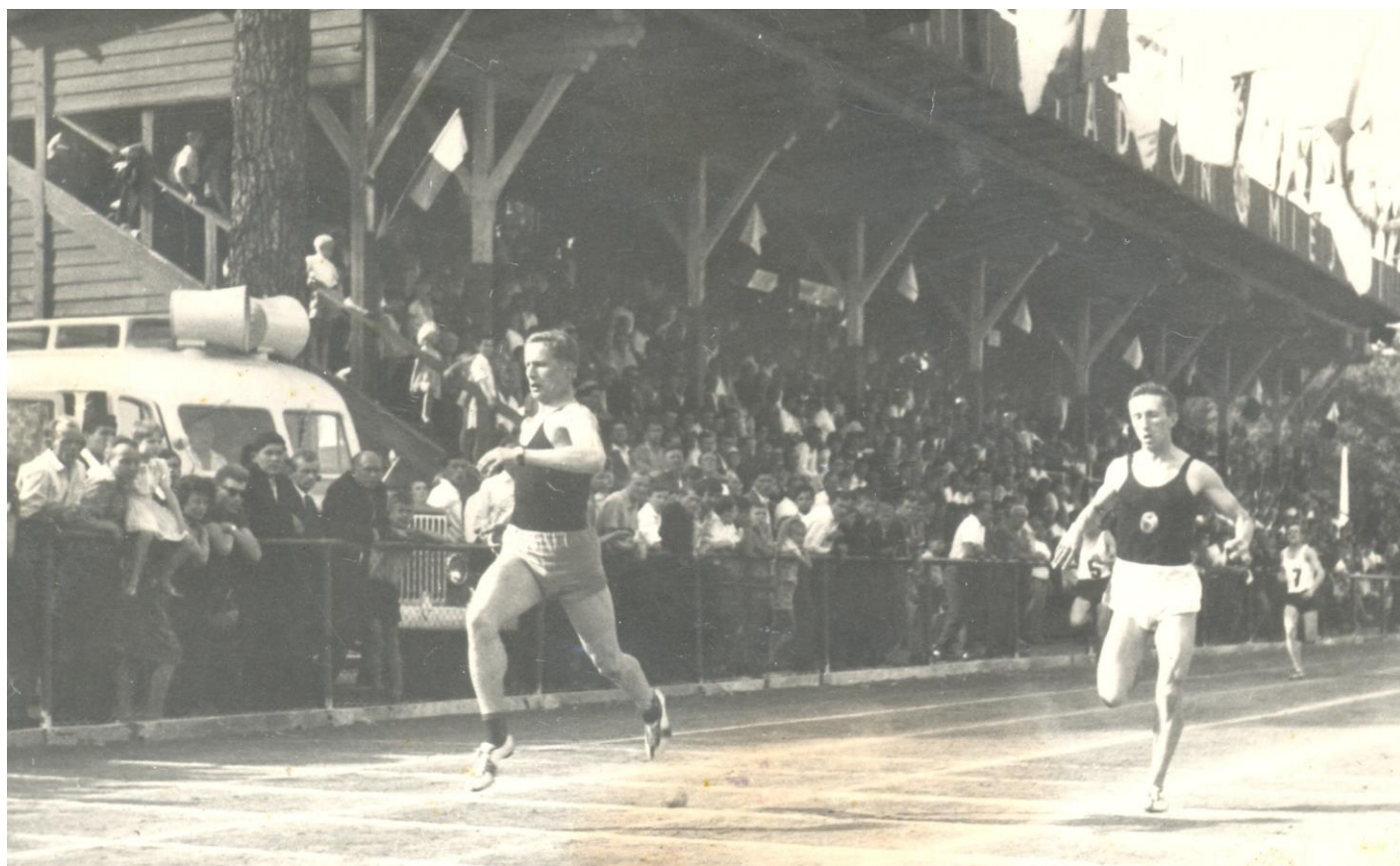
Inną ciekawostką związaną z lekkoatletami Podlasia Białystok z połowy lat 60. była taneczna pasja (dotycząca tańców ludowych) znanego 400-metrowca – Jerzego Szostała. Realizował ją już jako mały chłopiec w Białymstoku, a w okresie studiów na AWF Warszawa występował w uczelnianym zespole wykonującym polskie tańce narodowe.

Za to, gdy w 1967 roku powrócił on po studiach do Podlasia, przestawił się na dystanse płotkarskie. Z tym, że stosował odtąd nietypową technikę biegu.

Otóż zamiast przebiegać nad płotkami, uderzał w nie stopą i przewracał na bieżnię. Dobrze na tym wychodził, ponieważ praktykując taki sposób biegu, ustanowił m.in. nowe rekordy Okręgu na 110 metrów przez płotki.



Lekkoatletyczne małżeństwo z lat 60. – Janusz Sadowski (Podlasie Białystok) i Wanda Zielińska (Jagiellonia Białystok). Fot. Jerzy Leszkiewicz i fot. ze zbiorów Alicji Kurstak.



Janusz Sadowski (z lewej) odniósł w latach 60. wiele zwycięstw w różnych zawodach rozgrywanych na Stadionie Zwierzynieckim. Na zdjęciu jego zwycięski finisz w biegu na 200 metrów, w którym wyprzedził Jerzego Leszkiewicza z Jagiellonii (z prawej, fot. z jego zbiorów). Zwraca uwagę wypełniony do ostatniego miejsca białostocki stadion.



Janusz Sadowski był też zawodnikiem o dużym poczuciu humoru. Świadczą o tym dwa kolejne zdjęcia.

Na tej fotografii widzimy go, jak 2 od lewej, wraz z nierozpoznanym lekkoatletą (1 z lewej) oraz sprinterem Jagiellonii – Jerzym Leszkiewiczem (w ciemnych okularach) i tyczkarzem Podlasia – Zenonem Konarzewskim (1 z prawej), z uśmiechem brodzą po pas w śniegu podczas jednego z zimowych treningów w okolicy lotniska na Krywlanach.



A tutaj, ta sama czwórka mężnie znosi zimową aurę, pozując do zdjęcia z nagimi torsami i w krótkich spodenkach.

Obydwie fot. ze zbiorów Jerzego Leszkiewicza.

Jerzy Szostało oprócz sukcesów w lekkiej atletyce, z powodzeniem uprawiał także taniec. Na zdjęciu jako chłopiec tańczący w latach 50. w Białymstoku w utworze do muzyki góralskiej.





A na tej fotografii pan Jerzy prezentuje się jako student AWF Warszawa w trakcie występu w uczelnianym zespole tańców ludowych. Obydwie fot. z jego zbiorów.

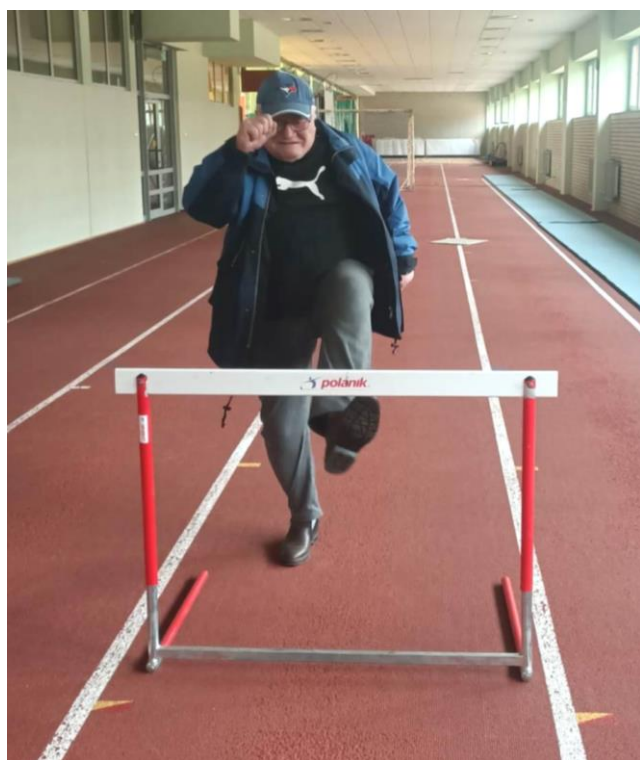
I jeszcze dwa inne, ciekawe zdjęcia dotyczące tego zawodnika.

Na czarno-białym, widzimy, jak po powrocie w 1967 roku do Podlasia Białystok, prezentuje oryginalną technikę biegu.

Wszyscy inni zawodnicy przebiegają nad płotkami, a zawodnik Podlasia (1 z lewej) uderza w nie stopą, przewracając na bieżnię...



...i jak widać, dzięki temu, minimalnie, ale jednak prowadzi w biegu. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Kolorowe zdjęcie przedstawia Jerzego Szostało w styczniu 2024 roku, gdy w hali SMS na białostockich Dojlidach, uczcił na sportowo swoje 80. urodziny. Fot. Małgorzata Skierczyńska.

A to humorystyczna sytuacja z lat 60. Jej pomysłodawcą był ówczesny Prezes Białostockiego OZLA – Jerzy Wiensko (z lewej). W drodze na mecz do Grodna postanowił on urządzić „chrzest” lekkoatletom, którzy po raz pierwszy bronili barw okręgowej reprezentacji.

Jedną z nich była oszczepniczka Podlasia Białystok – Aniela Dmochowska. Fot. ze zbiorów Jerzego Wiensko.



Lekkoatletyczne mecze okręgowej reprezentacji z Grodnem były bardzo popularne i prestiżowe. Pierwszy z nich został rozegrany w 1963 roku i był to wyjazd na Białoruś.

Z zawodników Podlasia uczestniczył w nim m.in. Jerzy Szostało – siedzi na dole (fot. z jego zbiorów).

I na koniec niniejszego rozdziału – zimowa moda męska z II połowy lat 60., zwłaszcza w kontekście różnorodnych nakryć głowy.

W roli modeli czwórka białostockich lekkoatletów, w tym dwójka reprezentantów Podlasia, od lewej – Janusz Sadowski i Jerzy Szostało (fot. z jego zbiorów).

Po nich stoi – Jerzy Odachowski z Jagiellonii i nierozpoznany zawodnik.

